Ogrodzenie z naturalnego kamienia

Wokół kościoła św. Anny

Ogrodzenie z naturalnego kamienia

Odbudowany po pożarze kościół św. Anny w Czarnowąsach otoczony został nowym, pięknym ogrodzeniem.

Główna brama nowego ogrodzenia

Stojąca na wzgórzu drewniana świątynia widoczna jest ze wszystkich stron. Bezpośrednio otacza ją cmentarz parafialny, nieco głębiej, po ostatnich remontach dobrze prezentuje się odpustowa kaplica, wewnątrz na brama prowadząca do kościoła, zadbana zieleń, zwłaszcza dorodne, stare drzewa oszczędzone przez naturę i ludzi. Wszystko tworzy jedną zharmonizowaną całość, od kilku tygodni otoczoną pięknym nowo wybudowanym ogrodzeniem, wykonanym z naturalnego, lokalnego kamienia, otrzymanego w darze od prezesa Andrzeja Bolczyka i zarządu Góraldży Cementowni SA. Ponad 300 ton kamienia wapiennego przewiózł spod Strzelec Opolskich do Czarnowąsów parafianin pan Kalita, a zrobił to w darze dla swojej parafii.

Dwie firmy budowały ogrodzenie – na początku miejscowa, później dołączyła ta sama firma, która odbudowała kościół. Jak mówi ks. proboszcz Piotr Pierończyk, pracę utrudniał duży ruch samochodowy na przylegającej prawie do ogrodzenia drodze. A trzeba było najpierw wykopać stary cementowy płot wraz z fundamentami. Niemało czasu zajęło czyszczenie kamieni, dopasowywanie ich do siebie i w końcu tworzenie z nich kształtnego muru. Ważnymi zadaniami, które głównie spadały na księdza proboszcza, było planowanie, projektowanie i podejmowanie decyzji czy na przykład, główną bramę odnowić, uzupełnić liczne braki, wytynkować czy w inny sposób ozdobić albo postawić nową, zharmonizowaną z całym ogrodzeniem. Wybrano drugą opcję i teraz wszyscy zachwycają się pięknym głównym wejściem. Podobne bramy, ale dużo mniejsze powstały od strony parkingu i Odry.

Murowane ogrodzenie pokrytego kolorystycznie nawiązującym do kamienia i drewnianego kościoła. Od strony pól i Odry ogrodzenie wykonano tak samo solidnie, chociaż z mniej ozdobnych materiałów. Jego podstawą są mocne słupki z betonu (jest ich chyba ponad sto sztuk) połączone listwami – betonową na dole, a drewnianą na górze – do których przytwierdzono sztachety.

Tę dużą i kosztowną inwestycję, jaką była wymiana ogrodzenia, sfinansowali parafianie przy wsparciu Urzędu Gminy w Dobrzeniu Wielkim.

Teresa Sienkiewicz-Wilk

Odbudowany po pożarze kościół św. Anny w Czarnowąsach otoczony został nowym, pięknym ogrodzeniem.

Artykuł ukazał się w Gościu Niedzielnym nr 19/2010.